Ner. 2. Wtorek 3. Stycznia 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Wenecya, 22. grudnia. Nadzieja, że otwarcie kolei żelaznej z Werony do Brescia nastąpi z d. 1. stycznia, odroczona dla ulewnych deszczów aż do wiosny. Woda spadająca strumieniami z gór między Leonato i Dessenzano pozwalała ogromne masy ziemi na ledwie ukończona drogę kolei, tak, iż usunięcie ich i wzmocnienie ścian bocznych będzie wymagać kilkomiesięcznej pracy. — Za pozwoleniem pana Namiestnika utworzyła się tu komisya pod przewodnictwem patryarchy, której zadaniem jest dostarczać ubogiej klasie ludności podczas zimy najpotrzebniejsze żywności po zwykłych cenach. — Spodziewają się osiągnąć ten cel za pomocą zbierania szczodrobliwych darów. *(W. Z.)*

Ameryka.

(„New York Herald" o stanowisku stronnictw w kongresie Stanów zjednoczonych. Sprawa z Japonią.)

„*New-York Herald*" podaje następujące szczegóły o stanowisku stronnictw w kongresie Stanów zjednoczonych: „Nowy kongres będzie mieć charakter więcej demokratyczny i będzie obejmować więcej nowych członków, niż którykolwiek z poprzednich, gdyż prawie dwie trzecich części nowo obranych członków, nie zasiadali nigdy w radzie ludu, i dla nowości będą zapewne pilnie uczęszczać na posiedzenia. Partya demokratyczna będzie liczyć 159, partya whigów 71, a abolicyonistów 4 członków, ale zaszłe rozdwojenie pierwszych pojawi się niebawem na kongresie i utworzy czwartą partyę. Nie można jeszcze oznaczyć względnej liczby narodowych demokratów i freesoilerów (również demokratów), ale wkrótce pojawi się na kongresie. W izbie reprezentantów będzie 5 okręgowych czyli terytoryalnych delegatów, z których czterej są już mianowani i jadą do Wasyngtonu prosić o prawo wstępu do państw Unii. W państwie New-York będą mieć narodowi demokraci większość 4000—5000 głosów nad freesoilerami, czego się prezydent zapewne niespodziewa. Demokraci obrali do senatu więcej członków, niżli się spodziewano, pomimo to będą mieć tu whigowie nad obiema sekcyami demokratycznemi przewagę znaczną. Zdaje się, że rezultat wyborów nowojorskich zdziwił niezmiernie freesoilerów.

Wcielenie wysp Sandwichskich uważają w Nowym Yorku za rzecz niezawodną. *(W. Z.)*

Anglia.

(Nota urzędowa lorda Palmerstona do kanclerza uniwersytetów.)

Londyn, 22. grudnia. Ostatnią czynnością urzędową lorda Palmerstona była, jak wiadomo, nota urzędowa do kanclerza wielkich uniwersytetów kraju, przedstawiająca naglącą konieczność reformy uniwersytetów. Dziś wiemy o tej nocie niektóre bliższe szczegóły: Lord Palmerston wzywa w niej władze uniwersyteckie, ażeby objawiły zdania swoje o następujących punktach wniesionych ze strony rządu: 1) O konieczności takiego przekształcenia kierujących korporacyi uniwersyteckich, ażeby zastępywały wszystkie osoby i interesa. 2) O zaprowadzeniu tańszego systemu wychowania ze względu na uboższych uczniów, nienależących do stale ufundowanych kolegiów. 3) O zniesieniu wszystkich ograniczeń tak zwanych Fellowship (znacznych dożywotnych stypendyów, połączonych z pewnemi warunkami, aby takzwany Fellow czyli stypendysta wstąpił do kościoła anglikańskiego, nie żenił się itp.). 4) O ograniczeniu peryodu tych stypendyów, ażeby nie były już jak dotąd dożywociem próżniaków. 5) O użyciu funduszu niektórych takich stypendyów, o ile dozwalają statuta na cele naukowe (tacy Fellowie pobierali dotąd 300 funtów szterlingów i więcej nawet przez całe życie, niedbając wcale o uniwersytet). Jeżliby uniwersytety niechciały zrobić żadnych dobrowolnych wniosków w tym względzie, natenczas — powiada dość wyraźnie nota lorda Palmerston — zająłby się rząd sam reformą uniwersytetów. *(Zeit.)*

Francya.

(Spodziewane bliskie cofnięcie wojsk francuskich i austryackich z państwa kościelnego. — Cholera.)

Augsb. Gazeta Powszechna pisze: Zdaje się, że obydwa mocarstwa okupacyjne w państwie kościelnem myślą na seryo o cofnięciu wojsk swoich. „Univers" potwierdza według listów z Rzymu z d. 10. grudnia, że z jednej strony Francuzi cofnęli wojska swoje z miast Viterbo i Civita Castellana, ograniczając się na okupacyę Rzymu i Civitavecchia, a z drugiej strony Austryacy bawią jeszcze tylko w Ankonie i Ferrarze, cała zaś przestrzeń między morzem śródziemnem i adryatyckiem, między Rzymem i granicą neapolitańską pozostawiona. Ostatnie kompanie papiezkiego batalionu strzelców pieszych opuściły Rzym, dla zastąpienia Austryaków w Perugia, równie jak ten sam korpus zastąpił Francuzów w Viterbo i Civita-Castellana. Pierwszy pułk cudzoziemców stoi w Macerata i innych miastach Umbryi. Dziennik „*Constitutionnel*" dodaje do tego uwagę, że tę dyslokacyę wojsk ze strony obydwóch mocarstw katolickich można uważać za pierwszy krok do zupełnego opuszczenia państwa papiezkiego.

— Cholera ustaje już równie w Paryżu jak i w okolicy. Ogółowa liczba zmarłych na cholerę osób po szpitalach i po domach wynosiła d. 9. i 10. b. m. 31, dnia 14. już tylko 19, a 15. tylko 10. Od 7. listopada do 15. grudnia przybyło do szpitalów 698 chorych na cholerę, a z tych umarło 310, zaś liczba osób zmarłych w tym samym okresie czasu po domach prywatnych wynosi 224. Uwagi godną jest zmiana miejsca choroby. W pierwszym miesiącu ominęła prawie zupełnie 12tą dzielnicę miasta, w drugim zaś, od 9. b. m. grasuje tam najmocniej. W roku 1849 umarło w szpitalu Salpetriere w pierwszym miesiącu epidemii 150 osób, w tym zaś roku żadna jeszcze nie umarła.

Belgia.

(Sprawy sejmu belgijskiego.)

Od dawna już nie zaczął się żaden sejm tak spokojnie, jak zagajony przed kilkoma tygodniami; ferye świąteczne zbliżają się już, a jeszcze ani razu nieporóżniły się stronnictwa, i żadnej dotąd nie było dyskusyi politycznej. W salach parlamentarnych nastał jakiś rodzaj milczącego zawieszenia broni, które niezasadza się na żadnej wyraźnej umowie, tylko raczej na potędze okoliczności. Brak żywności i inne materyalne potrzeby zatrudniały sesyę przez cały pierwszy miesiąc, a teraz muszą izby załatwić przynajmniej najgłówniejsze punkta budżetu, ażeby niepopaść znowu na wielką skalę w ganiony tylokrotnie system prowizorycznych kredytów. Budżetem robót publicznych postanowiono zrobić początek; zdaje się jednak, że sprawa ta zajmie cały czas aż do feryi świątecznych, i że nierównie ważniejszy budżet spraw wewnętrznych, przy którym niepodobna będzie uniknąć dyskusyi politycznych, zostanie odłożony aż do przyszłych posiedzeń po nowym roku. *(Allg. Ztg.)*

Niemce.

(Pobyt Jego Mości Cesarza Austryi w Mnichowie.)

Mnichów. 23. grudnia. „*Neue Münch. Ztg.*" donosi: „Jego c. k. Apostolska Mość był przedwczoraj na śniadaniu w gronie najdostojniejszej rodziny księcia Maxymiliana Bawarskiego, a potem powrócił do hotelu ces. ambasady, gdzie przywdziawszy uniform pułkownika swego bawarskiego pułku piechoty nr. 13. „Cesarza Franciszka Józefa Austryi", udał się w towarzystwie Jego Excel. p. jenerała-adjutanta F. M. L. hrabi Grünne do rezydencyi król., by oddać wizytę Jego Mości Królowi Maxymilianowi i Jej Mości Królowej Maryi. Ztamtąd udał się Jego ces. Mość do pałacu Wittelsbach z wizytą do Ich MM. króla Ludwika i królowej Teresy, poczem nastąpiły wizyty u Ich królewicz. Mości księcia i księżny Luitpold, księcia Adalberta i księcia Karola. Nakoniec oddał Jego ces. Mość wizytę najdostojniejszym Rodzicom Swej Narzeczonej Ich królewicz. MM. księciu Maxymilianowi i księżnie Ludwice. Popołudniu był na cześć Jego ces. Mości wielki obiad u Jego Mości Króla Maxymiliana, na który sproszone było wszystko najwyższe i wysokie państwo. Wieczór zwiedził Jego cesarska Mość w ubiorze cywilnym i cały Dwór królewski przedstawienie towarzystwa francuskich aktorów w Odeonie. Właśnie gdy się przedstawienie zaczęło, przybyli Jego Mość król Maxymilian i królowa Marya z Jego Mością Cesarzem i najdostojniejszą Narzeczoną Jej królewicz. Mością księżniczką Elżbietą

do loży król. Publiczność podniosła się z uszanowaniem z miejsc swoich i stała, dopóki najdostojniejsze państwo nie usiadło. Także Ich król. Moście król Ludwik i królowa Teresa, Ich królewicz. MM. książę i księżna Luitpold, książę Adalbert i książę Karol, księżniczka Helena i książę Karol Teodor byli na przedstawieniu. Jego ces. Mość i cały Dwór król. pozostali w teatrze aż do końca przedstawienia, które się składało z trzech sztuk: „Le code des femmes“, „Le major Cravachon“ i „Pas de fumée sans feu“. Po teatrze była kolacya u Jego królewicz. Mości księcia Maxymiliana Bawaryi.

Wczoraj przedpołudniem przechadzał sie Jego Mość Cesarz w ubiorze cywilnym w towarzystwie Swego jeneralnego adjutanta FML. hr. Grünne po kilku ulicach miasta. i wszędzie witała publiczność Najjaśniejszego Gościa oznakami najgłębszego uszanowania.

Wczoraj popołudniu był na cześć Jego Mości Cesarza wielki obiad familijny u Jego Mości króla Ludwika. — Dzisiaj o god. 11. przedpołudniem raczył Jego ces. Mość przyjąć uszanowanie ze strony całego korpusu dyplomatycznego. — Dzisiaj popołudniu był wielki obiad na cześć Jego Mości Cesarza u Jego królewicz. Mości księcia Maxymiliana Bawaryi. *(W. Z.)*

(Nowy obrót w układach z Belgią. — Książę Fryderyk Wilhelm w Rzymie.)

Berlin, 24. grudnia. „*Preuss. Corresp.*“ donosi odnośnie do ostatniej wiadomości o zerwaniu układów z Belgią, że odtąd nastąpił nowy obrót w tej sprawie. Nowe komunikacye ze strony rządu belgijskiego ułatwiły nowe rozpoczęcie układów, a do czynności tej mianowano ze strony Prus tajnych radzców pp.: Philippsborn, Delbrück i Henning. Tymczasem wychodzi dawny traktat z mocy obowiązujacej, i pokaże się, które z dawnych postanowień wejdą w skład jego przepisów.

Według nadesłanych tu wiadomości przybył Jego królewicz. Mość książę Fryderyk Wilhelm dnia 20. b. m. w najlepszem zdrowiu do Rzymu, i miał już nazajutrz audyencyę u Jego Ś. Papieża. *(W. Z.)*

(Narady mini[illegible]w. — Konferencya dla uregulowania stosunków monety. — Negocyacy[illegible] z domami udzielnemi w Prusiech.)

Berlin, 25. grudnia. Na obydwóch posiedzeniach ministeryum państwa we środę i czwartek naradzano się prawie wyłącznie nad propozycyami względem nadania orderów przy sposobności tyczącej się uroczystości, przypadającej 18. stycznia.

Dziennik ***Zeit*** pisze: Upewniają, że konferencya dla uregulowania stosunków monety umówionych przy zawarciu niemiecko-austryackiego traktatu handlowego, nie tak prędko jeszcze nastąpi. — Rozpoczęta w tej mierze korespondencya z rządami należącemi do zjednoczenia celnego względem mianowania komisarzów w tej mierze, niezałatwiona jeszcze zupełnie. Zaczem też niewyznaczono jeszcze i terminu do tych konferencyi między Austryą i Prusami. Spodziewają się jednak, że negocyacye ukończone będą w ciągu pierwszych miesięcy roku przyszłego, a konferencye rozpoczną się już w miesiącu marcu.“

Dziennik ***Preus. Correspondenz*** donosi między innemi:

Jak wiadomo, rozpoczęto już dawniej negocyacye z Domami niegdyś udzielnemi w Prusiech, a to dla przywrócenia im prawa i prerogatyw stósownie do XIV. art. aktu związkowego. O rezultacie tych negocyacyi wprawdzie nic potąd w publiczności niewiadomo, mimoto jednak niemoże być żadnej wątpliwości co do zasad rządu królewskiego w tej mierze. Akt związku niemieckiego jest internacyonalnym traktatem, zaczem też i zobowiązania szczególnych niemieckich państw związkowych są internacyonalne. Od zobowiązań internacyonalnych niemoże się jednak żaden rząd inaczej uwolnić, jak tylko za przyzwoleniem wszystkich stron w to wchodzących, a zatem samo tylko wewnętrzne prawodawstwo tyczącego się państwa byłoby w tym względzie niedostateczne. A jeżli mimo-to nadwerężono prawodawstwem od roku 1848 w czemkolwiek prawa udzielnych niegdyś Domów w Prusiech, tedy rzeczą widoczną, że w tej mierze musiały zajść omyłki co do tytułów prawnych. Niemożna bowiem żadną miarą suponować, ażeby było zamiarem prawodawcy prawa te znosić lub modyfikować, zwłaszcza, że według uznanych w ogólności zasad prawnych wcale mu to nieprzysłuża. Śród takich więc okoliczności niechodziło-by tu o nowe środki prawodawcze, i raczej należało-by wydać całkiem pojedynczą deklaracyę przywracającą istniący przed rokiem 1848 stan prawny, jak dalece ogłoszonemi odtąd ustawami zmodyfikowano stan ten odnośnie do Domów niegdyś udzielnych. W taki sposób pojmował zapewne tę sprawę i tajny radzca sądowy Stahl, deputowany do Izby pierwszej, wnosząc na posiedzeniu Izby pierwszej z 17. b. m. następującą propozycyę:

„Izba raczy uchwalić przedłożenie rządowi królewskiemu propozycyi, ażeby Izbom przedstawiono prawne postanowienia przywracające Domom niegdyś udzielnym prawa przyznane im ze strony związku niemieckiego, jak dalece prawa te zostały prawodawstwem od marca 1848 uszczuplone.“

Z powyższego wyjaśnienia okazuje się, że dla przywrócenia prawnych stosunków co do Domów niegdyś udzielnych niepotrzeba szczególnych rozporządzeń wydanych za przyzwoleniem Izb, lecz że dla dopięcia tego zamiaru wystarczyłaby powszechna, prawna deklaracya, której wykonanie po przyjęciu zasady i tak już niepodpadającej żadnej wątpliwości nastąpiłoby w drodze rozporządzenia królewskiego. Taka więc deklaracya, którąby mianowicie wyrzeczono, że postanowienia konstytucyi niezgodne z prawami Domów niegdyś udzielnych i przywilejami nadanemi im poczęści uchwałami związkowemi, częścią zaś osobnemi ugodami, niemogą być zastósowane do Domów pomienionych, a zresztą przyniosłaby jeszcze i tę korzyść, że zasada, o którą właśnie chodzi, zostałaby wyraźniej i dokładniej wyłożona, niż w takim przypadku, gdyby wydano tylko osobne postanowienia dla uregulowania tyczących się prawnych stosunków.“

C. B. umieszcza zestawienie główniejszych praw i prerogatyw przysłużających Domom niegdyś udzielnym w Prusiech na mocy niemieckiego aktu związkowego (art. XIV.) i wiedeńskiego aktu konkluzyjnego (art. LXIII.), z odmianami poczynionemi prawodawstwem od roku 1848.

1) Domy te mają prawo policzenia się we względzie upodatkowania do „klas najwięcej uprzywilejowanych.“ Ustawa z 7go grudnia 1849 tycząca się zniesienia uwolnień od podatku klasycznego i ustawa z 24. lutego 1850 względem zniesienia uwolnień od podatku gruntowego, unieważniono ten przywilej. 2) Podano w wątpliwość nieograniczoną ich wolność przebywania w każdym kraju należącym do związku lub zaprzyjaźnionym z tym związkiem, a to artykułem 34 ustawy konstytucyjnej, mocą którego wszystkich bez wyjątku Prusaków powołano do służby wojskowej. 3) Rozporządzeniem z 2. stycznia 1849 zniesiono sądy uprzywilejowane dla tych Domów. 4) Artykułem 34 ustawy konstytucyjnej nieistnieje już więcej prawo uwalniające Domy te od służby wojskowej. 5) Pomienionem rozporządzeniem z 2. stycznia 1849 zniesiono prawa dominialnego sądownictwa we wszystkich sprawach cywilnych i karnych. 6) Rozporządzeniem wyższego trybunału z 23. października 1851 odjęto Domom pomienionym prerogatywę składania przysięgi w procesach majątkowych przez swych urzędników administracyjnych, które-to prawo przysłuża im na mocy dekretu nadwornego z 3. lutego 1845.— Innych praw stanowych zrzekły się Domy te na korzyść państwa po otrzymaniu stosownego wynagrodzenia, a mianowicie rent pieniężnych. W budżecie skarbowym policzono 12 takich wynagrodzeń rocznych w ogólnej sumie 116 487 talarów. *(A. B. W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. grudnia.)

Metal. austr. 5% $79^{1}/_{2}$; $4^{1}/_{2}$ $70^{1}/_{4}$. Akcye bank. —. Sardyńskie —. Hiszpańskie 41. 3% Wiedeń. —. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 30. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 100 p. $4^{1}/_{2}$% z r. 1850 $100^{1}/_{8}$. $4^{1}/_{2}$% z r. 1852 $100^{1}/_{8}$. 4% z r. 1853 $98^{1}/_{2}$ p. Obligacye długu państwa 91. Akcye bank. 114 l. Pol. listy zastawne nowe —; Pol. 500 l. $88^{1}/_{4}$; 300 l. —. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9^{1}/_{4}$. Austr. 5% met. 81. Austr. banknoty 87.

Szwecya.

(Bunt między więźniami w Langholmen.)

Sztokholm, 16. grudnia. Na dniu 13. b. m. popołudniu wszczął się bunt pomiędzy zamkniętymi w Langholmen 550 więźniami, który jak się zdaje, ukartowany był poprzednio; ale bliższy powód jego niewiadomy jeszcze. Przy tej katastrofie zgorzała część archiwum więziennego. Spokój przywrócono zapomocą siły zbrojnej. *(Abbl. W. Z.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z Serbii.)

Z Belgradu donoszą, że zamiast 500 artylerzystów, które Omer Basza miał przysłać dla wzmocnienia załogi tej twierdzy nad Dunajem, przybyło tam 200 tylko ludzi i to nieregularnego wojska. Książę Serbski wybiera się tymczasem na łowy w góry Krusewackie. Rada państwa debatuje nad przyszłą siedzibą rządu i słychać, że większość głosów otrzymało miasto Kragujevac. W Serbii obawiają się podwójnego wtargnięcia Turków, mianowicie z Bośnii i z Bułgaryi.

Basza Belgradu zostaje zresztą w przyjaźnych stosunkach z wysokimi urzędnikami serbskimi i robił niedawno metropolicie wizytę w uniformie od gali. Za każdą razą, gdy p. Muchin przyjeżdża z Semlina do Belgradu, strzegą go Turcy jaknajściślej i zdają Baszy sprawę o każdym jego kroku. *(Allg. Ztg.)*

Azya.

(Wiadomości z Indyi Wschodnich.)

Bombaj. 28. listopada. Wiadomości z widowni boju w Birma sięgają po dzień 22. października, lecz niezawierają nic ważnego. Wysłaniec króla w Awa, Abona, przebywa ciągle w Ragunie i upewnia, że odmowna odpowiedź na prośbę o pozwolenie pielgrzymki spowoduje zapewne pomienionego władzcę do rozpoczęcia wojny nawet w porze zimowej.

Dnia 9. listopada wyruszył dość liczny oddział wojska z Peszaweru do Kohatpasse dla utrzymania Afrydów w uległości, a zresztą pozostanie na tem stanowisku aż do zbudowania kasztelu w Kohatpasse. — Roboty około budowy kolei żelaznej i założenia telegrafu idą spiesznie i spodziewają się, że kolej żelazna dojdzie do Delhi roku 1860, a komunikacye telegraficzne między Kalkutą i Bombajem ukończone będą w ciągu roku bieżącego.

W północnych okręgach krainy Madras panuje wielka drożyzna i niedostatek żywności, a to dla niezwyczajnej w tym kraju posuchy. W Bombaj uśmierzyła się już nieco cholera.

Do dziennika „Bombaj Times“ piszą z Persyi, że Szach wyruszył przez Tebris w strony północne z armią 300.000 żołnierza, z 1000 działami i 3000 wielbłądami z amunicyą. Wysłał też posła do Dost Mahometa. Zresztą utrzymują, jakoby Rosyanie wkroczyli już do Chiwy po zdobyciu twierdzy Ahmece.

Z Jawy donoszą z 9. listopada, że w ciągu roku 1852 ubito tam 717 tygrysów. — Do 8go listopada zwiedziło wystawę przemysłową w Batawii 16.752 osób. *(W. Z.)*

(Wiadomości o powstaniu chińskiem.)

Powstanie chińskie uśmierzyło się cokolwiek. Wprawdzie trzymają jeszcze powstańcy zajęte dotąd miasto, jednak w ostatnich czasach nietylko niezrobili żadnych postępów, ale nawet zostali w kilku punktach silnie zaatakowani przez wojska cesarskie. Nadto słychać, że armia ich niewyruszy w zimie przeciw Pekingowi, i że Cesarz zebrał armie liczącą 270.000 Mongołów, która ma wyruszyć w południowym kierunku. W Shanghai, zkąd nadeszły wiadomości sięgajace do końca listopada, odbywają się ciągłe utarczki między obydwoma stronami, przyczem jednak znachodzą insurgenci prawie bezpośrednią pomoc w sympatyi cudzoziemców. Tak pomiedzy innemi zmusiła francuzka fregata parowa „Cassini" wojenny okręt cesarski „Antelope", ażeby zmienił swoje stanowisko, ponieważ jedna z kul jego uszkodziła kościół katedralny, a komendant angielskiego okrętu wojennego „Spartan" wpłynął na oddalenie jednego chińskiego statku wojennego, który zagrażał urzędowi celnemu. — Podobne kroki równie jak płacenie należytości celnych wywołują ciągłe spory, a angielsko-chińskie gazety ogłaszają odnoszące się do tego korespondencye ajentów konzularnych z władzami miejscowemi, do czego przyłączają się jeszcze proklamacye przewodźców rewolucyjnych i tym podobne manifestacye, które jednak niezmieniają w niczem właściwego stanu rzeczy. W Amoy występują wojska cesarskie z coraz większą natarczywością i raz musieli już nawet powstańcy cofnąć się do cytadeli. Wkrótce spodziewają się poddania miasta, a konzul angielski usunął się na pokład okrętu „Hermes."

Austryacka barka „Robert" przybyła 9go listopada do Kantonu, gdzie zastała zupełny spokój, chociaż ludność w okolicy, na pozór bez związku z powstaniem w Tai Ping, podniosła poczęści oręż przeciw władzom. Kapitan wspomnionej barki austryackiej p. Cameli, pisze do gazety tryestyńskiej dd. Shanghai 29. października: Miasto jest w ręku powstańców, ale i na lądzie i od morza obleżone przez wojska cesarskie. Wojska nieprzyjacielskie walczą dniem i nocą niewyrządzając sobie jednak nawzajem wielkiej szkody. Konzulowie europejscy niechcą już uznawać gubernatora w Shanghai, który zmuszony był ratować się ucieczką na pokład statku chińskiego. — Pomieszkań i terytoryum Europejczyków w ogóle strzegą i bronią załogi angielskich, francuzkich i amerykańskich okrętów wojennych. Europejczycy zachowują się neutralnie, ale po największej części sprzyjają powstańcom, zresztą niepodlega żadnej wątpliwości, że powstanie odniesie zwycięztwo. Dla niebezpiecznych stosunków teraźniejszych został zamknięty chiński urzad celny.

Konzul angielski w Amoy radził zamieszkałym tam cudzoziemcom wyjechać z miasta dlatego, że pomieszkania ich są narażone na strzały nieprzyjacielskie. Ale o tym odjeździe powiada wychodzący w Hong-Kong dziennik, że łatwiej go nakazać niż wykonać. Sam konzul znajduje się na pokładzie okrętu wojennego „Hermes".

(Wien. Ztg.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 29. grudnia. „*Lloyd*" pisze: „Według depeszy telegraficznej z Tryestu parostatek Lloydy z Konstantynopola mający przywieźć listy aż do 19. b. m., nie przybył tam do dnia wczorajszego. Rozszerzona przeto pogłoska, jakoby Porta miała przyjąć propozycye pojednawcze ze strony reprezentantów wielkich mocarstw, zdaje się być bezzasadną. Zresztą można przypuścić według oświadczeń dyplomacyi tutejszej, i według znanych aż do 16. b. m. sięgających pewnych doniesień z Konstantynopola, że Porta uzna w teraźniejszym projekcie pojednawczym jednomyślność Austryi, Francyi, Anglii i Prus, i że go nie odrzuci.

— Z Jas piszą z dnia 19. b. miesiąca, że d. 18. obchodzono w tem mieście z wielką uroczystością święto Ś. Mikołaja. Stojące w Multanach wojska udały się ku Bukaresztowi, zostawiwszy mniejsze załogi. Przybycia pułku Diebicza spodziewają się co chwila.

Berlin. 28. grudnia. „*Kreuzzeitung*" donosi, że według wiadomości z Królestwa Polskiego zakazano tam wywóz żyta, owsa i spirytusu. *(L. k. a.)*

Paryż, 30. grudnia. Monitor donosi, że według wiadomości z Konstantynopola oświadczył Dywan gotowość zawarcia pokoju pod pewnemi warunkami.

Konstantynopol, 19. grudnia. Aż do dnia dzisiejszego nie opuściła flota połączona Bosforu. W ogóle panuje usposobienie spokojne, drożyzna wzmaga się. Angielski sprawujący interesa miał nanowo zawiązać przerwane stosunki dyplomatyczne z Persya. Kapudana Baszę usunięto, a na jego miejsce mianowano Riza Baszę; również odebrano Abdi Baszy dowództwo, a następcą jego mianowano Achmeta Baszę, Halila Baszę powołano do rady ministrów. Flota angielska otrzymała posiłki.

Z widowiska wojny w Azyi donoszą, że wojska tureckie opuściły zupełnie terytoryum rosyjskie, i że wojska rosyjskie zbliżają się do Kars. Turcy zastanowili już werbowanie ochotników w Azyi.

(Lit. kor. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie rzeszowskim.)

Rzeszów, 24. grudnia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne cerealiów i innych artykułów, jakie były w pierwszych dwóch tygodniach grudnia na targach w Rzeszowie, Łańcucie, Przeworsku, Leżajsku, Sędziszowie i Rudniku: korzec pszenicy 9r.51k.—10r. 12k.—9r.28k.—10r.32k.—10r.10k.—9r.36k.; żyta 8r.6k.—8r.—7r.46k.—9r.36k.—7r.—8r.48k.; jęczmienia 6r.58k.—6r.48k.—6r.4k.—7r.36k.—6r.30k.—7r.36k.; owsa 3r.44k.—3r.48k.—3r.38k.—4r.14k.—3r.20k.—3r.36k.; hreczki 0—13r.28k.—6r.12k.—7r.36k.—0—7r.12k.; grochu 10r.24k.—10r.—0—0—10r.—8r.48k.; bobu 11r.12k.—12r.—0—0—9r.—0; nasienia konopianego w Rzeszowie 5r.48k.; ziemniaków 3r.24k.—3r.36k.—3r.12k.—0—2r.—2r. 24k. Cetnar siana 1r.24k.—1r.12k.—48k.—1r.24k.—1r.—1r. Sąg drzewa twardego 6r.24k.—5r.12k.—8r.24k.—6r.32k.—5r.22k.—3r., miękkiego 5r.12k.—4r.—6r.36k.—5r.—0—2r.30k. Funt mięsa wołowego 4k.—$3\frac{3}{4}$k.—$3\frac{3}{5}$k.—$3\frac{3}{5}$k.—$3\frac{3}{5}$k.—3k. Garniec okowity 2r.8k.—0—2r.—2r.8k.—2r—1r.36k. m. k.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 2. stycznia.

P. Dobrzański Julian. z Milatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2 stycznia.

PP. Lewicki Józef, do Bonowa. — Ratz, c. k. kapitan, do Złoczowa. — Baron Schaffalicky i p. Torotzkay, c. k. porucznik, do Brzeżan.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w grudniu 1853.

Ilość wody 15 44‴′ paryz. m. lub 1.28″
Średnie ciepło — 4 92°
Największe ciepło dnia 4., 18., 19. i 22. o drugiej godzinie po południu 0°.
Najmniejsze ciepło dnia 25. o god. 6. zrana i o 10. wieczór, d. 26 i 27. o god. 6. zrana — 15°.
Różnica temperatury 15°.
Średni stan barometru 27″ 10.85‴
Najwyższy stan barometru d. 1. o 10. god. wieczór 28″ 5.2‴ — i był najwyższy w całym roku 1853.
Najniższy stan barometru d. 15. o god. 2. popołudniu 27″ 1.8‴
Chwiejność 1″ 3.4‴
Panujący wiatr Półn. Wsch.
W roku 1852 w grudniu była ilość wody 0.83″
Średnie ciepło +1 93°
Największe d. 29. +8°
Najmniejsze 25. — 6°
Różnica temperatury 14°
Średni stan barometru 27″ 11.79‴
Najwyższy stan barometru d. 12. o god. 6. zrana 28″ 3.24‴
Najniższy stan barometru d. 22. o god. 6. zrana 27″ 7.4‴
Chiejność 0″—7.84‴
Panujący kierunek wiatru Z. — Połud. Z. — Połud.

Lwów, 1. stycznia 1854.

Dr. Albin *Steblecki*,
suppl. profesor matematyki i fizyki przy c. k. drugiem wyższem gymnazium.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 4 3	— 11°	— 8°	połud. wschodni₀	pogoda
2 god. pop.	27 4 3	— 8°	— 11°	"	śnieg
10 god. wie.	27 4 7	— 11°		"	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 2. stycznia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	21	5	25
Dukat cesarski	" "	5	26	5	27
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	26	9	28
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	$49\frac{1}{2}$	1	50
Talar pruski	" "	1	41	1	43
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	" "	89	56	90	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. stycznia 1853.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano " " 100 po	" "	—	—
Dawano " " za 100	" "	—	—
Żądano. " " za 100	" "	—	—

(Kurs wiédeński i wekslowy z 2. stycznia 1853.)

Obligacye długu państwa 5% $93\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$% $82\frac{1}{2}$; 4% $73\frac{3}{4}$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 $132\frac{5}{8}$. Wied.

miejsko bank. —. Akcye bankowe 1377. Akcye kolei półn. 2350. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 627. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 495 złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 116$^{3}/_{8}$ 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 115$^{3}/_{4}$ p. 2. m. Hamburg 86$^{3}/_{8}$ l. 2. m. Liwurna 113$^{3}/_{4}$ p. 2. m. Londyn 11.19$^{1}/_{2}$ l. 3. m. Medyolan 114$^{1}/_{4}$. Marsylia l. 136$^{1}/_{4}$ Paryż 136$^{1}/_{2}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. 111$^{3}/_{4}$ Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —

(Kurs pienieżny na giełdzie wied. d. 30 grudnia o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 20$^{5}/_{8}$. Ces. dukatów obraczkowych agio 20$^{1}/_{8}$. Ros. imperyały 9.21 Srebra agio 15$^{5}/_{8}$ gotówka.

T E A T R.

Dziś: opera niem. „**Norma.**"

W sobotę: na dochód JP. Michała Haimer: opera niem. „**Muskietiere der Königin.**"

Bilans zamknięcia galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. grudnia 1853.

Stan czynny.

	złr.	kr.	d.
Pożyczki na dobra ziemskie	1,673.955	40	—
„ „ realności miejskie	792.669	57	—
Pożyczka gminie miasta Lwowa udzielona . . .	27.000	—	—
Weksle eskontowane	175.033	3	—
Zaliczenia na zastawy złote i srebne	15.865	—	—
„ „ „ papierów publicznych . .	54.460	—	—
Listy zastawne galicyjskie	148.700	—	—
Asygnacye 3% kasy centralnej	170.000	—	—
Obligacye 4$^{1}/_{2}$% Gmundeńskie	58.100	—	—
Obligacye pożyczki państwa z r. 1851 lit. A. .	10.000	—	—
„ „ „ „ 1852	10.000	—	—
Gotówka	4.037	52	—
Zaległe prowizye	19.275	8	—
Książki i papiery manipulacyjne w zapasie, jakoteż koszta na rok 1854 poniesione . .	369	6	—
Druki na sprzedaż w zapasie	52	15	—
Depozyta w tymczasowem przechowaniu będące	2.412	52	2
Sprzęty i meble	1.201	58	—
Depozyta kaucyjne	6.350	51	3
	3,169.483	43	1

Stan bierny.

	złr.	kr.	d.	złr.	kr.	d.
Wkładającym należy się wraz z prowizyą do 1. stycznia 1854 dopisaną mianowicie:						
na 4%	2,914.593	57	2			
„ 3$^{1}/_{2}$%	100.994	36	2			
„ 3%	6.357	6	1			
Razem . .				3,021.945	40	1
Galicyjskiemu zakładowi dla ślepych należy się wraz z prowizyą do 1. stycznia 1854 dopisaną na osobnym rachunku				3.238	7	2
Fundusz pożyczek Franciszka Józefa dla profesyonistów lwowskich ma wraz z prowizyą do 1. stycznia 1854 dopisaną na osobnym rachunku				99	6	—
Prowizye na rok 1854 pobrane				24.108	57	—
Eskonta „ „ „				1.189	6	—
Należące się kaucye				7.600	—	—
Taksy intabulacyjne w tymczasowem przechowaniu będące				210	—	—
Należy się stronom różnym				1.115	57	3
Fundusz własny.						
w prowizyi zaległej za rok 1853	19.275	8	—			
w zapasie książek i druków manip.	369	6	—			
w zapasie druków na sprzedaż	52	15	—			
w depozytach cudzych	2.412	52	2			
w sprzętach i meblach	1.201	58	—			
w 5% kapitale na hypotekach lokowanym	86.665	29	1	109.976	48	3
				3,169.483	43	1

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Lwów, dnia 31. grudnia 1853.

Kazimiérz hr. Krasicki, naddyrektor.
S. Krawczykiewicz, dyrektor.

K R O N I K A.

Trzecia składka z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1854:

Złożyli: PP. Józef Mayer 5r., August Schumann 1r., Franciszek Widal 10k., J. P. 30k., H. E. Haas 1r., Adolf Siegel 30k., Fr. Jarolim 30k., W. Janiszewski 2r., Leopold Rossol 1r., Józef Pikulski 10k., Leopold Hendrich 10k., Seweryn Nunberg 10k., Teodor Torosiewicz 1r., pani Anna Rodkiewicz 1r., pani Klotylda Witwicka 1r., p. Józef Meyer 30k., pani Anna Scheffer 20k., pp. Alfred Madurowicz 2r., Jan Szwestka 20k., Piotr Bartosz 20k., Jan Wiltz 30k., pani Marya Obniska 10k., N. N. 30k., H. 20k., Schwar 30k.. Jan Towarnicki 1r., Minasiewicz 4r., wdowa p. Schick 30k., Joanna Hinkenikl 1r., pp. Alex. Szlama c. k. porucznik 1r., Schnürr 15k., Schöninger c. k. podporucznik 20k., W. Blauth 20k., Wopaterny 10k., G. Mülling 2r., Ignacy Karger 30k., pani Marya Winnicka 10k., pp. Fr. Kleczkowski 30k., Horaczek c. k. radzca sądów szlach. 2r., Żółtowski 2r., Romaszkan 1r., Jérzy Langner 40k., ks. Lipnicki kanonik obr. gr. kat. 1r.; spadkobiercy Kiliana 1r.. Fr. Endemann 30k , Drak 30k.. Jakób Hebenstreit zarządca domu karnego 1r., Fr. Prucker substytuowany kontrolor 1r., Jędrzej Tangl chyrurg domu karnego 1r., Józef Breuer 1r., Jan Tränkel 1r., Dr. Schréter 2r., pani Ludwika Kłodnicka 1r., p. hrabina Michalina Dobrzyńska 1r., pp. Grodzicki 30k., Lanzik 6k., Stockhammer 10k., pani C. Kozieradzka 1r., pp. Zbyszewski 1r., Franc. Wilczyński 3r., Dr. Orzechowicz 1r., Mayer Taubes 1r. Ze składki III. wpłynęło razem . . 58 złr. 1 kr.

Łącznie z pierwszą (ob. Nr. 298 G. L.) . . 114 złr. 14 kr.

Wynosi ogółem . . 172 złr. 45 kr.

W tych dniach, ile wiemy na piątek, oczekuje publiczność świetnego koncertu na fortepianie. P. Mikuli ma wystąpić i uosobiścić nam pamięć niezgasłej sławy mistrza swego p. Chopin, którego tchnienie i całą właściwość gry talentem swoim wskrzesił.

Sprawdziła się pogłoska o otruciu się pewnej Damy w powozie na drodze z Jasienicy do Domaradza. Dama ta, jak się z papirów przy niej pozostałych okazuje, była guwernantka rodem z Bolleszowa w Trenczyńskim komitacie, w wieku lat 26, i zapisane miała miejsce w powozie pocztowym z Koszyc do Przemyśla na imię panny Zofii Nozdrowieckiéj. W Jasienicy rozmawiała jeszcze z pocztylonem, a w kwadrans potem znaleziono ją już bez życia. Ciało złożono w Domaradzu, a przy obdukcyi odkryto mózg sparaliżowany. Oprócz papierów podróżnych zostawiła karteczkę do konduktora, list do kogoś ze znajomych w Koszycach, i napój w flaszce upajający podprawny jakąś trucizną.

— W Paryżu umarł dnia 18 grudnia Anna Marya Gaston baron Montmorency, książę Montmorency i książę Robecq, tudzież grand hiszpański pierwszej klasy, urodzony d. 4. maja 1807. Dom Montmorency bliski wygaśnięcia; po śmierci księcia Gastona pozostał w głównej linii jeden tylko reprezentant męzki, książę Anna Louis Raoul Wiktor, baron i książę Montmorency, który ożeniony od roku 1821 z księżniczką Eufemią, wdową po panu Thibaut z Montmorency, jest bezdzietny. Z Luxemburskiej linii domu Montmorency żyje tylko wdowa po księciu Karolu z Montmorency, księciu Luxemburskim. Dom Luxemburg Beaumont reprezentuje dwóch wiekowych bezżennych mężczyzn, zaś dom Montmorency Laval i San Fernando zgasł zupełnie w linii męzkiej. W Irlandyi i Austryi żyje jeszcze szlachetna rodzina mogąca się chlubić pokrewieństwem z wielkim domem Montmorency, a mianowicie hrabiowie Montmorency z Morres.

— W Tahor wydarzył się temi dniami wypadek nieszczęsny i nader szczególny w swoim rodzaju. Na dniu 13. grudnia popołudniu chciała służąca z pobliskiego młynu nad rzeką Luznicą zaczerpać wody z przerębli znajdującej się o 30 kroków powyżej młyna, ale nieszczęściem pośliznęła się i wpadła do przerębli, zkąd ją natychmiast porwał silny prąd rzeki i popod lód uniósł ku kołom młyńskim. Gdy niebogą przeminęła już spad śluzy i dwa pierwsze obrotowe koła, poniosła ją woda ku trzeciemu, nieruchomemu kołu, gdzie z zupełną jeszcze przytomnością chwyciła się szufli koła i próbowała po nich wydrapać się na górę. Ale ponieważ jej głosu wołającego o pomoc niesłyszano w turkocącym młynie, pozostała biédna bez ratunku i postradawszy siły, spadła nakoniec pod czwarte również obracające się koło, którego szerokie szufli tak mocno przycisnęły ją do ziemi, że przez to gwałtowne zahamowanie zatrzymał się młyn natychmiast. Młynarz i jego ludzie zdziwili się niemało, i niemogli sobie wytłómaczyć tego nagłego zastanowienia młynu. Po wielu daremnych usiłowaniach, aby poruszyć zastanowione koło, zaczęto szturkać drągiem popod szufle koła i przekonano się, że coś miękkiego znajduje się pod kołem. Wtedy dopiero podniesiono ciężkie koło młyńskie, a z pod niego wyniosła woda na wierzch nieżywą już dziewczynę, w której młynarz z przerażeniem poznał swoją służącę. Posłano natychmiast po chyrurga, którego staraniom powiodło się wkońcu przywrócić do życia tę nieszczęśliwą istotę, i jest nadzieja, że w krótkim czasie przyjdzie zupełnie do zdrowia.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.